
Komunikaty

Palestra 14/7(151), 76-79

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Moja zasada: bardzo się staram godzić strony. W sporze między pracodawcą a pracownikiem wyrok jest złem, bo rodzi gorycz. Ugoda zawarta przed sądem ma moc wyroku, a nie dzieli stron, lecz je zbliża.” Dodajmy jeszcze: mec. B. Kruczek jest jednocześnie wybitnym sportowcem w sportowym gronie niewidomych (piływanie).

S.M.

KOMUNIKATY

1.

Podajemy niżej do wiadomości Kolegów treść zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.II.1970 r., zamieszczonego w nrze 2 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 2 maja 1970 r.

ZARZĄDZENIE MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

z dnia 28 lutego 1970 r.

w sprawie zasad odbywania przez żołnierzy kary ograniczenia wolności

Na podstawie art. 212 § 2 kodeksu karnego wykonawczego, w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej i Prokuratorem Generalnym PRL, zarządza się, co następuje:

§ 1. W razie orzeczenia przez sąd wojskowy na zasadzie art. 294 § 1 kodeksu karnego kary ograniczenia wolności w odniesieniu do:

- 1) oficerów i chorążych w czynnej służbie wojskowej,
 - 2) podoficerów zawodowych, nadterminowych i okresowej służby wojskowej
- stosuje się przepisy niniejszego zarządzenia.

§ 2. 1. W razie orzeczenia kary ograniczenia wolności sąd wojskowy kieruje wyrok do wykonania do dowódcy jednostki wojskowej, w której skazany pełni służbę wojskową.

2. Sąd wojskowy może również zarządzić wykonanie wyroku przez wyższego przełożonego lub dowódcę (komendanta) garnizonu, jeżeli przemawiają za tym ważne względy służbowe albo jeżeli w jednostce wojskowej, w której skazany pełni służbę, brak jest warunków do odbywania kary.

§ 3. 1. Dowódca wykonujący karę ograniczenia wolności, zwany dalej dowódcą, określa w rozkazie:

- 1) dwa dni tygodnia, w których skazany obowiązany jest przebywać w jednostce w czasie od zakończenia zajęć służbowych do capstrzyku,
- 2) miejsce na terenie jednostki wojskowej, w którym skazany obowiązany jest pozostawać w dniach i w czasie wymienionym w pkt 1 oraz w czasie od pobudki do capstrzyku w dniach uznanych za wolne od pracy.

2. Dowódca zaznajamia skazanego z treścią wydanego rozkazu (ust. 1) oraz uprzedza skazanego o przewidzianych w art. 84 § 2 i 3 kodeksu karnego następstwach uchylania się od odbywania kary ograniczenia wolności lub niewykonania obowiązków określonych w wyroku.

3. Ponadto dowódca obowiązany jest dopilnować, ażeby w czasie odbywania kary ograniczenia wolności skazany:

- 1) nie sprawował funkcji w organizacjach społecznych działających w wojsku,
- 2) nie został mianowany na wyższy stopień wojskowy ani wyznaczony na wyższe stanowisko służbowe,
- 3) nie otrzymał urlopu wypoczynkowego,
- 4) stosował się do obowiązków określonych w ust. 1.

§ 4. Jeżeli istnieją okoliczności uzasadniające odroczenie wykonania kary ograniczenia wolności, mianowicie gdy szczególnie interes społeczny, a zwłaszcza ważne względy służbowe za tym przemawiają albo gdy natychmiastowe wykonanie kary pociągnęłoby dla skazanego lub jego rodziny skutki zbyt ciężkie, dowódca jednostki wojskowej, w której skazany pełni służbę wojskową, lub kolektyw żołnierski za pośrednictwem tego dowódcy zawiadamia o tym sąd wojskowy.

§ 5. Jeżeli sąd wojskowy orzekł w wyroku potrącenie części należnego skazanemu uposażenia, potrąceń dokonuje się na zasadach określonych w przepisach wojskowych normujących sprawy dokonywania potrąceń z uposażenia żołnierzy.

§ 6. W razie zobowiązania skazanego do:

- 1) naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej przestępstwem,
- 2) przeproszenia pokrzywdzonego

— dowódca wzywa skazanego do wykonania tego obowiązku w oznaczonym terminie i w sposób wskazany przez sąd wojskowy w wyroku.

§ 7. 1. W razie uchylania się skazanego od odbywania kary ograniczenia wolności lub w razie uporczywego niewykonywania przez skazanego obowiązku naprawienia szkody albo obowiązku przeproszenia pokrzywdzonego dowódca zawiadamia o tym sąd wojskowy.

2. Dowódca obowiązany jest zawiadomić sąd wojskowy również o powstaniu przeszkody uniemożliwiającej odbywanie kary (np. choroby trwającej powyżej 14 dni).

§ 8. W razie przeniesienia skazanego do innej jednostki wojskowej dowódca zawiadamia o tym sąd wojskowy oraz przesyła dowódcy jednostki wojskowej, do której skazany został przeniesiony, odpis wyroku z dokładną informacją o dotychczasowym odbywaniu kary przez skazanego.

§ 9. Zawiadomienia i wnioski przysyła się do sądu wojskowego, który nadesłał wyrok do wykonania.

§ 10. 1. Przepisy niniejszego zarządzenia stosuje się odpowiednio do żołnierzy wymienionych w § 1, którzy skazani zostali przez sąd powszechny.

2. W wypadku, o którym mowa w ust. 1, zawiadomienia i wnioski przysyła się do sądu powszechnego, który nadesłał wyrok do wykonania.

§ 11. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 1 stycznia 1970 r.

2.

W okresie letnim – sprawy najpilniejsze*)

Jak co roku, tak i tej wiosny otrzymaliśmy sporo listów od sędziów, prokuratorów, adwokatów, postulujących wprowadzenie tzw. „wakacji sądowych”.

Czytelnicy nasi zwracają uwagę, że sprawa jest znacznie poważniejsza, niżby się na pozór mogło wydawać. Lipiec i sierpień to miesiące nasilonych wyjazdów na urlopy, to okres intensywnych prac żniwnych. Rezultatem tego jest fakt, że rokrocznie w okresie tym wiele z rozpisanych spraw nie dochodzi do skutku ze względu na niestawiennictwo stron i świadków. Pociąga to za sobą stratę czasu sędziego, ławników, prokuratorów, adwokatów, biegłych, powoduje niepotrzebne odrywanie od warsztatów pracy tych obywateli, którzy stawiają się na wezwanie sądu, narażając w rezultacie skarb państwa na poważne straty.

W ślad za argumentami idą pytania: dlaczego zgłaszane od lat postulaty dotyczące wprowadzenia „wakacji sądowych” nie znajdują zrozumienia i co zamierza się zrobić, aby w roku bieżącym problem ten rozwiązać?

Aby na pytania te odpowiedzieć, zasięgnęliśmy informacji w Departamencie Nadzoru Sądowego MS.

Otóż kierownictwo resortu od kilku już lat zwraca uwagę na potrzebę racjonalnej organizacji pracy w sądach w okresie letnim, czemu dawało wyraz na szeregu konferencji prezesów sądów wojewódzkich. Zatem natężenie pracy sądów w okresie wakacyjnym powinno być wynikiem racjonalnego „rozpisania” spraw i urlopów wycoczynkowych aparatu sądowego.

Doświadczenia z lat ubiegłych wskazują, że w lipcu i sierpniu powinno się wyznaczać terminy rozpraw w sprawach najpoważniejszych, które nie mogą wyczekiwać. Jeśli chodzi o sprawy karne, to będą to przede wszystkim sprawy, w których zastosowano areszt tymczasowy, czy wobec nieletnich umieszczenie w schronisku, sprawy w trybie przyspieszonym, inne sprawy o poważniejsze przestępstwa, w których zwłoka byłaby zjawiskiem społecznie niekorzystnym. Spośród cywilnych rozpoznawane powinny być w tym czasie przede wszystkim sprawy o alimenty, ustalenie ojcostwa, pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej, o naruszenie posiadania, dotyczące postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego, sprawy o rozszczeniu pracownicze. Rozpoznawane powinny być także, co jest zrozumiałe, te wszystkie sprawy karne i cywilne, które z mocy szczególnego przepisu powinny się znaleźć na wokandzie w określonym terminie.

Nie sposób oczywiście sporządzić wyczerpującego katalogu spraw, które nie mogą być rozpoznawane w późniejszych terminach. Decyzję w każdej sprawie, po jej zbadaniu, musi podjąć sąd.

Wszystkie inne sprawy, jeśli istnieją podstawy do przypuszczenia, że strony lub świadkowie mogą mieć trudności ze stawieniem się w sądzie w tym okresie, powinny być wyznaczone na terminy późniejsze.

Mogą oczywiście powstać obiekcje: czy tego rodzaju praktyka nie spowoduje załagłości, nie przekreśli wysiłków sędziów z pierwszego półrocza i czy czas sądowniczy

*) Przedruk z „Gazety Sądowej i Penitencjarnej” z 1.VII.1970 r. nr 13, s. 8.

nie korzystających w tym okresie z urlopów wypoczynkowych zostanie w pełni wykorzystany?

Wydaje się, taki też pogląd reprezentuje Departament Nadzoru Sądowego, że wątpliwości takie nie mają uzasadnienia. Trafnie wyznaczone i w konsekwencji doprowadzone do końca sprawy mogą tylko wpłynąć na utrzymanie tempa pracy sądów. Sędziowie zaś czas swój wykorzystają w pełni, gdy poświęcą go na przygotowywanie pod względem organizacyjnym rozpraw na późniejsze terminy, co w efekcie nie pozostanie bez pozytywnego wpływu na tempo pracy sądów w okresie powakacyjnym. (f)

KRONIKA

1. Rozstrzygnięcie konkursu „Państwa i Prawa”

W dniu 27 maja 1970 roku w Pałacu Staszycza odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom ogólnopolskiego konkursu „Państwa i Prawa” za najlepsze prace habilitacyjne i doktorskie.

Sąd Konkursowy pod przewodnictwem prof. dra J. Górskiego przyznał:

za pracę habilitacyjną pt. „Przedstawicielstwo i administracja w systemie rad narodowych” pierwszą nagrodę w wysokości 12 000 zł drowi hab. Wojciechowi Sokolewiczowi oraz

za pracę doktorską pt. „Wytyczne w systemie organizacyjnym rad narodowych” pierwszą nagrodę w wysokości 8 000 zł drowi Pawłowi Sarneckiemu.

Ponadto zostały przyznane w obu grupach prac nagrody pieniężne drugiego i trzeciego stopnia, odrębne nagrody Ministra Sprawiedliwości i Generalnego Prokuratora PRL oraz kilka wyróżnień.*

Redakcję „Palestry” reprezentował na tym spotkaniu Naczelny Redaktor, adwokat dr Paweł Aślanowicz.

2. Z życia izb adwokackich

Izba katowicka

1. Dla uczczenia setnej rocznicy urodzin W. I. Lenina oraz Święta Pracy 1 Maja zorganizowana została w dniu 28 kwietnia 1970 r. w lokalu Rady Adwokackiej uroczysta akademicka, na której referaty okolicznościowe wygłosili wicedziekan Miłosz Chmiel, I Sekretarz POP PZPR przy Radzie Adwokackiej, i adwokat Karol

* Pełna lista osób nagrodzonych została opublikowana w nrze 5/1970 „Państwa i Prawa”.